

ZIEMIA

LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8. — Skrytka pocztowa № 30. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”.

CENA POCZTOWA:

W Lublinie za półroczną: miesięcznie 1,40 hal., kwartałowa 4 kor., półroczna 8 kor., roczna 15 kor., z dostawą pocztową miesięcznie 1,80, kwartałowa 5,20, półroczna 10,40, roczna 20,80, na prowincjach miesięcznie 2,60 hal., kwartałowa 7,60 h., półroczna 15 h., roczna 30 h.

CENA PRZEKAZU:

Przez pocztę, tak jego miejsce katedrowa: Przesłanie listem 1 kor., wódek listem 1 kor., 60 hal., na telegraf 70 hal., telegraf 80 hal. w czasie str. 40 hal. w słownym 30 wyraz 8 h. W dalsze adresy 4 za, lista: opłaty za 100 na prow. 3 h., w miesiąc 1 k.

W sprzedaży wstępnej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 3 halierowy, wieczorna 6 halierowy.

WYDANIE WYDZIAŁOWE

PIERWSZO- WZEDNY -- „OAZA” KINO (gm. hotelu Europejsk.) DZ 8 Tragedja według Emila Zoli w 4 cz.
TERESA i inne.
z udziałem w roli tytułowej utalentowanej Marji Carmi

TELEGRAMY.

Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEŃ, 22 (BK) Komunikat: urzędowy austriacko-węgierski donosi pod datą 12

Nadzwyczajnie ostro zimno wstrzymuje na całym froncie wszelką silniejszą czynność wojenną. Także z włoskiego frontu z Albanii nie ma nic ważniejszego do doniesienia.

Zastępca szefa gen. sztabu v. Höfer marszałek polny porucznik.

Komunikat niemiecki wieczorny.

BERLIN, 22 (BK) Komunikat urzędowy niemiecki pod datą 12 wieczorem donosi.

Z powodu zimna i śniegu na wszystkich frontach słaba działalność bojowa.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Wzmożenie walk łodziami podwodnymi, a państwa neutralne.

WIEDEŃ, 22 (BK) Nota austriacko-węgierska w sprawie wzmożenia walk łodziami podwodnymi między innymi zawiera dokładne odgraniczenie terytorjum zamkniętego, pozwala neutralnym okrętom, które tylko na własne niebezpieczeństwo te terytoria mogą opływać, na odpowiedni termin w drodze do portów leżących w zamkniętym terytorjum, i oświadcza, że Austro Węgry i ich sprzymierzeńcy jak pierwsi tak i teraz ożywiają zamiar, że ostatecznym celem wojny są nie zdobycze lecz swobodny ustalony rozwój tak własnych jak i innych państw.

Nota skierowana do Stanów Zjednoczonych zawiera dodatek, że austr. węg. Rząd nie zapoznaje wzniesionych celów orędzia prezydenta Wilsona do Senatu, że poddał ją dokładnej rozprawie, musi atoli ustalić, że życzenie prezydenta Wilsona, by doprowadzić do trwałego pokoju, zdaje się być niemożliwione na razie już przez to, że nieprzyjaciele wobec propozycji pokojowych mocarstw centralnych zajęły stanowisko odporne.

BERLIN, 22 (BK) Nota niemiecka w sprawie wzmożenia walk łodziami podwodnymi między innymi opiewa: Wszystkim neutralnym pozostawia się wolność komunikacji między sobą poza terenem zamkniętym.

Ameryce proponujemy jak w roku 1915 pod pewnymi warunkami — swobodny ruch osobowy, także z pewnymi angielskimi portami.

Hrabia Czernin w sprawie pokoju.

WIEDEŃ, 22 (BK) Minister spraw zewnętrznych hrabia Czernin w swej rozmowie z Wiedeńskim zaścianą „Associated Press of America” Schreinerem wysłuchał stanowczo przeciw amerykańskiemu pismom i zaznaczył, że wbrew twierdzeniom tych że i mocarstwa centralne podęły swoje warunki pokojowe w ogólnych zarysach tak samo jak i ich nieprzyjaciele. Jest w nich tylko ta różnica, że podczas gdy z warunków koalicji jasno przegłada zamiar tejże, aby Niemcy terwintalnie obciążyć i pozabawić samowładzy wewnętrznej, Austro Węgry poświęcić, Bułgarię umniejszyć a Turcję zupełną leżniścić, — to mocarstwa śródziemnomorskie zaznaczyły, że prowadzą wojnę nie zaborczą, lecz tylko w celach samoobrony. Oświadczyły one wyraźnie że nikt nie chce tylko upewnienia swego istnienia i swobody rozwoju.

Czyli warunki są rozsądniejsze i skromniejsze, które mogą prędzej zapewnić rozwój cywilizacji i stały pokój — sąd nad tem pozostawia minister zupełnie spokojnie bezpartyjnym neutralnym. Minister zaznaczył dalej, że należy mu bardzo na sądzie ludu amerykańskiego i dodał: „Nasza propozycja pokojowa była lojalna, sprawiedliwa i uczciwie pomyślaną — nie była ani manewrem, ani pułapką jak to twierdzą nasi nieprzyjaciele. Żałujemy, że została odrzuconą. Każdy rozsądnie myślący przyzna jednak, że wobec stanowiska jakie zajęli nasi nieprzyjaciele, nie pozostaje nam nic więcej, jak bronić się do ostateczności. Przyszłość pokaże, że mamy siłę, by tego ze skutkiem dokonać.

Gdy się nieprzyjaciele nasi przekonają, że ich zamysły by nas zniszczyć, spełnić się nie mogą — wtedy nadejdzie ta chwila wzniesła kiedy myśl o pokoju będzie mogła przyjąć realne kształty. Wtedy podejmemy szlachetną pracę pokoju — utworzenia świata, który zapewni wszystkim państwom swobodny, spokojny rozwój i uniemożliwi wznowienie wojny światowej.

Przyszła ofenzywa.

LUGANO 22 (tel. wł.) „Secolo” roztrząsając obecne położenie wojenne sądzi, że w połowie lutego mocarstwa centralne podejmą próbę ataku. Główna siła uderzenia — powiada dalej „Secolo” zwróci się przeciwko frontowi francuskiemu.

Ataki i wywiady lotnicze.

BERLIN, 22 (BK) Biuro Wolffa donosi: Nasze eskadry lotnicze wykonały na froncie zachodnim szereg

udatnych, poważnych ataków powietrznych na ważne punkty położone za linią nieprzyjacielskich stanowisk oraz stwierdziły żywy ruch, panujący za nieprzyjacielskim frontem.

Walki nad Seretem.

MONACHJUM. „München-Angrsburger Ztg” donosi z Berna Szwajcarskiego: Jak dowiaduje się „Berliner Bund”, w ostatnich dwóch tygodniach na front koło Gałacz i Reni przybyło 8 do 10 dywizji rosyjskich. Mają one za zadanie możliwie jak najdłużej utrzymać Gałacz w swym posiadaniu.

Oddziały ochotnicze w Anglii.

LONDYN, 22 (BK) Król wydał odezwę do kierowników poszczególnych prowincji, zachęcając ich do współdziałania w tworzeniu ochotniczych oddziałów wojskowych, mających w wielu dziedzinach zastępować wojska regularne. Komendantem tych oddziałów ochotniczych mianowany został ks. Connaght.

Ameryka i Turcja.

KONSTANTYNOPOL, 22 (tel. wł.) Na dorocznym posiedzeniu amerykańskiej Izby handlowej poseł amerykański wygłosił mowę, w której między innymi wyraził nadzieję, iż po zawarciu pokoju, ku któremu energicznie zmierzają wysiłki prezydenta Wilsona, otworzy się szeroka droga dla stosunków handlowych między Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, a Turcją.

Posel zaznaczył z naciskiem iż jedną z podstaw pokoju musi być swoboda mórza.

Zamach polityczny w Japonii.

BERLIN, Z Amsterdamu donoszą do „Vossische Ztg”. Według depeszy, otrzymanej z Tokio przez „Daily Telegraph”, dokonano tam zamachu na byłego ministra sprawiedliwości w gabinecie Okumy i przywódcę stronnictwa konstytucyjnego Guhira Czokiego, w chwili, gdy przemawiał do licznego zebrania, zwołanego dla zażądania dymisji prezesa ministrów, Terauczygo. Podczas mowy rzuciło się na Czokiego dwu mężczyzn, uzbrojonych w miecze, obu jednak pochwycono i aresztowano. Dwu innych, którzy również usiłovali rzucić się na mowę, odbita publiczność. Czokl żądał w swej mowie ustąpienia Terauczygo, dowodząc, że mianując go, rząd postąpił wbrew konstytucji.

Cesarzowa Zyta właścicielką pułku huzarów.

WIEDEŃ, 22 (BK) Cesarz Karol mianował cesarzową Zytę właścicielką pułku huzarów N 16.

Tworzenie Armji.

(Komunikat Sekretariatu Rady Stanu)

Tworzenie armji jest jednym z tych zadań, które zajęła się Rada Stanu natychmiast po swym ukonstytuowaniu się. Na drugim Plenarnym Posiedzeniu wyłoniona została Komisja Wojskowa, która, z pomocą powoływanych rzeczoznawców opracowuje w myśl § 7 go Stanu Rady Stanu zasady jej udziału i kompetencji w tworzeniu Wojska Polskiego.

Prawo Polityczne stanowisko Legjorów musi być również wyjaśnione

Rada Stanu zdaje sobie w pełni sprawę z pierwszorzędności znaczenia armji i wzywa do cierpliwości młodzież, która oczekuje powołania jej do szeregu wojska polskiego.

Zjazd G. K. R.

Jan Stecki prezesem G. K. R.

W dniu 29, 30 i 31 stycznia odbywały się w Lublinie posiedzenia jedenastego zjazdu delegatów Głównego Komitetu Ratunkowego.

Zjazd zagalł Prezes G. K. R. hr. Juliusz Tarnowski w obecności przedstawiciela Zarządu Wojskowego Komisarza Rządowego Dra Jampolskiego oraz 27 delegatów Komitetu.

Porządek dzienny zjazdu obejmował komunikaty:

Komitetu Biskupiego Krakowskiego, Komitetu Austro Węgierskiego, Rady Głównej Oświeceniowej, Polskiej Centrali Handlowej, Organizacji Wolińskich oraz szczegółowe sprawozdanie z działalności Prezydium i Wydziałów G. K. R.

W dniu 30 z. m. odbywały się posiedzenia poszczególnych Wydziałów G. K. R., a mianowicie: Wydziału Sanitarnego, Ogólnego, Przemysłowo-Handlowego i Dobroczynnego.

W dniu 31 z. m. odbyło się posiedzenie wnioskodawcze G. K. R., na którym rozpatrywano sprawę podziału funduszy oraz wnioski, powzięte na zebraniach Wydziałowych.

Wobec zrzeczenia się przez hr. Tarnowskiego stanowiska Prezesa G. K. R., z powodu objęcia Prezesury Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, dokonane zostały wybory. Prezesem został dotychczasowy Vice-prezes G. K. R. p. Jan Stecki, na Vice-prezesa zaś wybrano p. Tadeusza Rojowskiego.

Termin następnego zjazdu wyznaczono na 12, 13 i 14 marca r. b.

W PRZEDEDNIU.

Lublin, dnia 2 lutego.

Jesteśmy w przededniu nowych obrzymiej doniosłości wydarzeń na arenie wojennej.

Prysta już całkowiście i zapewne na czas bardzo długi możliwość pokoju, wysunięta przez mocarstwa centralne, odrzucona przez koalicję. Milną ostatnie tony rozmów i pogawędek pokojowych. Natomiast w nieustającym rozgwarze wojennym rozlegać się poczynają pierwsze dźwięki i zapowiedzi nowych huraganów, nowych obrzymich zmagani, nowych tytanicznych krwawych wysiłków. W straszliwym kłębowisku europejskiej wojny czają się nowe krwawe moce by chwycić się za bary i rozpocząć dalsze, obrzymie zapasy.

Od kilku dni telegraf przynosi nam wieści o wielkich przygotowaniach koalicyjnych armii do nowej na wielką skalę ofensywy. Zjazdy i narady dyplomatów i wodzów wojennych państw koalicji zmierzają do ustalenia i ujednolicenia najbliższych działań koalicyjnych armii. A jednocześnie za frontami gromadzą się nowe zastępy rezerw, nowe miliony żołnierze i nowe obrzymie zapasy żelaza.

Na wyciągnięta do zgody dłoń mocarstw centralnych odpowiedziała koalicja wysunięciem warunków pokojowych, równających się politycznemu i ekonomicznemu zniszczeniu Europy środkowej. Wobec takiego postawienia sprawy przez koalicję dalsza walka będzie bezwzględnie niesłychanie zacięta i bezwzględna.

Po obu stronach, zrozumienie tego charakteru przyszłych walk jest jasnym i wyraźnym. Dowodem tego staranne, energiczne przygotowania koalicji do podjęcia jednocześnie z wielu stron ataku na mocarstwa centralne.

Jeszcze dobitniejszy tego do wód przyniósł dzień wczorajszy w postaci zapowiedzi wzmożenia przez nie straszliwej walki podwodnymi. Dotychczasowe doświadczenie i rezultaty tej walki wskazują, iż wobec stwierdzonego przez kanclerza Niemiec podniesienia stanu liczebnego niemieckiej floty podwodnej walka podwodnymi przybrać może rozmiary bardzo szerokie, a dla koalicji niesłychanie groźne. Podziwiać przytem należy śmiałość i pewność siebie Niemiec, nie cofających się przed bezwzględnym użyciem tego środka, grożącego spowodowaniem powikłań w stosunkach Niemiec z państwami neutralnymi, a w pierwszym rzędzie z potężnymi Stanami Zjednoczonymi.

Ale ważkie słowo zapowiedzi wzmożenia wojny podwodnej padło już w formie bezwzględnej i nieodwołalnej. Głębin morskich toni chłonąć poczną wzmożoną ilość koalicyjnych statków, marynarzy, obywateli, towarów i materiałów wojennych, albo też w dużym stopniu koalicja zrezygnuje z tak koniecznej dla niej komunikacji morskiej.

Również niezadługo spodziewać się należy wielkich walk na kontynencie, które tym zawzięte i bezwzględniejsze będą — jak to stwierdza ostatnie oświadczenie Hindenburga — im ostrzej będzie się przedatawiała niemiecka walka podmorska. Atakujące swych przeciwników wojska koalicyjne będą chciały brać krwawy odwet za ich braci topionych przez Niemców na oceanach.

A więc na lądzie i na morzu rozszalają się już niezadługo zapewne nowe straszliwe walki.

Z tego co dotychczas wiadomo w sprawie przygotowań do tych walk wynika, iż mocarstwa centralne będą na morzu stroną ofensywną, na lądzie zaś ograniczą się do akcji obronczej zupełnie zrozumiałej wobec ich celów wojennych i obecnej pomyslniej dla nich sytuacji strategicznej. Kto patrzył przez dłuż-

gie miesiące wojny na moc i sprawność oręża mocarstw centralnych — dzisiejszych politycznych sprzymierzeńców odradzającego się Państwa Polskiego — temu i obecnie nie zbraknie ufności, iż zarówno ofensywa tych mocarstw na morzu jak również ich akcja obroncza na lądzie będzie zwycięską.

Czwarte posiedzenie RADY STANU.

W dniu 30 tym b. m. o godz. 10 rano odbyło się czwarte posiedzenie Tymczasowej Rady Stanu pod przewodnictwem Marszałka Koronnego w obecności wszystkich członków Rady Stanu, obu Komisarzy rządowych i dwóch zastępców.

Depesze Rady Stanu.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z zeszłego posiedzenia Marszałek Koronny odczytał odpowiedź cesarza Wilhelma, na przesłane przez Radę Stanu życzenia z okazji urodzin.

Następnie Sekretarz Tymczasowej Rady Stanu odczytał znany już naszym czytelnikom tekst depeszy, wysłanej w dniu 26 b. m. do Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Wilsona oraz następującą depeszę do Klubu uniwersyteckiego w Budapeszcie.

Widząc w urzędzeniu urzędności w dniu 29 stycznia r. b. nowy dowód przyjaznych wleczów, łączących narody węgierski i polski, tak w dawnych, jak i w obecnych czasach, Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego się podziwienia dzielnej młodzieży uniwersyteckiej, oraz wyraża nadzieję, że pomiędzy obu narodami będzie zawsze trwało wzajemne, starodawne zrozumienie dla ideałów kulturalnych i narodowych.

Marszałek Koronny,

Riemojowski.

Adresy powitalne.

W dalszym ciągu Sekretarz komunikował o nadejściu następujących adresów powitalnych i memorjów: Prezydium Rady Powiatowej i Powiatowego Komitetu Narodowego

w Kolbuszowej; Rada Miejska m. Warszawy; Rada Miejska m. Lublina; Rada Miejska m. Siedlec; Rada Miejska m. Lubartowa; Obywatele m. Mstowa; Zarząd Rady Narodowej m. Łodzi; Rada Narodowa Miejska w Rawie Mazowieckiej; Zarząd Centralnego Komitetu Narodowego; Tymczasowa Rada Narodowa powiatu Łaskiego; Rada Centralnego Komitetu Narodowego na powiat Mińsko Mazowiecki; Komitet Narodowy w Piotrkowie; Rada i Zarząd Główny Partji Niezawisłości Narodowej; Liga Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego Koło Wolskie; Ogólny Zjazd Sekcji Partji Ludowej w ziemi lubelskiej; Polskie Towarzystwo Gimnastyczne w Włodawku; Polskie Towarzystwo Medycyny Społecznej; Towarzystwo Przyjaciół Grochowskich. Klub Sportowy „Sila” w Strzemieszyczach; List M. Manterysa (b. posła do pierwszej Dumy ros.); Włościanie gm. Goleśze; Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich w Sielcach; Prezydent m. Kielc.

Podział pracy w Wydz. Wyk.

Po komunikatach Vice-Marszałek J. M. Pomorski złożył sprawozdanie z prac Wydziału Wykonawczego

1. Wydział Wykonawczy podzielił referaty w sprawach publicznych w sposób następujący:

Referat wojny powierzone J. Piłsudskiemu

Referat skarbu — S. Dzierżbieklemu.

Referat spraw politycznych — hr. Rostworowskiemu.

Referat spraw wewnętrznych — M. Lempickiemu.

Referat gospodarstwa społecz. S. Janickiemu.

Referat pracy — W. Kunowskiemu.

Referat sprawiedliwości — S. Bukowieckiemu.

Referat wyznań religijnych i oświecenia publicznego — J. Pomorskiemu.

Inne załatwione sprawy.

2. Wydział Wykonawczy przyjął do wiadomości oświadczenie p. landrata von Conrada, iż rozporządzenie, co do regulacji waluty z dnia 20 b. m. zostało wydane bez opinji Rady Stanu, tylko dla tego, że było już zupełnie przygotowane przed otwarciem Rady Stanu, i że powstało przy udziale przedstawicieli społeczeństwa polskiego.

3. Walosek w kwestji ochrony robotników, przebywających poza granicami Królestwa Polskiego przekazał Referentowi Wydziału Pracy,

Legjonowy obóz ćwiczeń w Dęblinie.

Dęblin w styczniu.

Wśród fortów i kazamat byłej Iwangrodzkiej twierdzy — stworzono obóz ćwiczeń dla 6 pułku Legjonów. Dla wojska, mającego uczyć się, organizować, ćwiczyć i tworzyć, nie można było wybrać stosowniejszego pomieszczenia. Odcięty od świata Dęblin, mający mało styczności z ludnością cywilną, nie rozprasza uwagi oficerów i żołnierzy, nie podlega ich ku rzeczom i sprawom cywilnym, ale pozwala im poświęcić się w całości nauce w twardej szkole żołnierskiej, jaką jest niemiecka szkoła militarna. Niewątpliwie dla pułku, który miniony miesiąc grudzień spędził szczęśliwie na urlopiach, szczęśliwy zaś w przyjaznych stosunkach z ludnością cywilną — to zamknięcie w dawnej twierdzy dę-

blńskiej miłam, przynajmniej w pierwszych dniach nie było. Oficerowie i żołnierze wyrzekali też początkowo na dęblński „kryminal”. Wkrótce przecież ciągnęła nauka i praca zajęła im czas całego dnia tak dalece, że zabrakło bodaj chwili na nudzenie się. Przeciwnie brakować może czasu na spełnienie wszystkich obowiązków, jakie tu na pułk nałożono. Oto, jak rozłożony jest dzień żołnierza i oficera w dęblńskim obozie ćwiczeń:

O godz. 6 rano pobudka. Od 6—7 śniadanie, ubieranie się, mycie. 7—8 spel, gimnastyka, przegląd broni. Od 8—11 ćwiczenia w polu. Od 11—12 raport w kompanjach, batalionach i w komendzie pułku. Od 12—2 po południu obiad. Od 2—3 ćwiczenia w polu. Od 3—6 wykłady w kucharach, prowadzone przez oficerów legjonowych i instruktorów niemieckich. Od 6—7 wieczorem na prawa żołnierskich rzeczy, umundurowania itd. O godz. 7 kolacja. Od 7—9 wolne, o godz. 9 układanie się do snu.

Przyzna każdy, że przy tak pracowitym rozkładzie dnia nikt, ani oficer, ani żołnierz nie ma czasu na

rozmyślanie o tem, jak to dobrze byłoby w jakimś większym mieście, gdzie i ludność cywilna jest i niejedne znachedzą się rozrywki.

Na skróconym wyżej programie żołnierskiego dnia nie kończy się bynajmniej szeroki program prac, jaki już w Dęblinie wprowadzono w życie. Złożyły się nań bardzo liczne szkoły. W obozie ćwiczeń w Dęblinie powstały następujące:

- 1) szkoła oficerska wyższa,
- 2) szkoła oficerska niższa,
- 3) szkoła podoficerska linjowa,
- 4) szkoła telefoniczna,
- 5) szkoła pionierska,
- 6) szkoła oficerska administracyjna,
- 7) szkoła podoficerska administracyjna.

Z dniem 15 stycznia rozpoczęły one funkcjonować i są w pełnym toku. Wypada je bliżej omówić. Do szkoły oficerskiej wyższej uczęszczą wszyscy porucznicy, podporucznicy i niektórzy chorążowie. Wykładają w niej oficerowie niemieccy, oraz starsi szarży oficerowie legjonowi.

Do szkoły oficerskiej niższej przeznaczono 90 żołnierzy i podoficerów, oraz kilku oficerów którzy

dawniej na etacie sztabowym awansowali, a teraz przeniesieni być mają do linii. Materiał, jaki do tej szkoły wszedł, nie pod każdym względem odpowiada normalnym wymaganiom. Tymczasem się jednak zasady, iż do szkoły przyjmować należy jak najwięcej ludzi, aby potem można było wybrać stosownych do stopnia oficerskiego kandydatów. W zasadzie ze szkoły tej wyjść mają zastępcy oficerów, nie jest jednak wykluczeniem, iż wielu wyjdzie w podoficerskiej tylko szarży.

Komendantem tej szkoły — jest kapitan Gigel, wykładają w niej oficerowie legjonowi, a w części i niemieccy.

Szkołę podoficerską linjową, rozłożono po batalionach. W batalionie pierwszym uczęszcza do niej 46 żołnierzy, w batalionie drugim 40, w batalionie trzecim 40. Cyfry mówią, że szkoła ta zakrojona jest szeroko i że wyda liczny, a jak można oczekiwać i wzorowy korpus podoficerski. Komendantem tej szkoły jest kapitan Jan Jakubowski.

Zygmunt Augustyński.

Ofiary na Skarb Polski.

Następnie sekretarz wzmiankuje o memorjale Komitetu sądowego w Warszawie w kwestji zorganizowania całokształtu sądownictwa polskiego, oraz o złożeniu lub zadeklarowaniu ofiar w złocie, banknotach, lub papierach procentowych na Skarb Polski i potrzeby Wojska Polskiego.

Regulamin.

Na sprawozdaniu przystąpiono do dalszych obrad nad regulaminem. Projekt regulaminu przedstawiony przez Komisję Regulaminową, składający się z rozdziałów o Wydziale Wykonawczym, Marszałku Koronnym Departamentach, Komisjach przygotowawczych, Komisarzach Miejskowych i Stanowisku Członków Rady Stanu i urzędników został przyjęty z małymi poprawkami.

Następne posiedzenie.

Wyznaczono na czwartek, dnia 1 lutego o godz. 4 po poł., poczem Przewodniczący zamknął posiedzenie.

Wizyty i rewizyty.

Dnia 29 go b. m. o godz. 12-ej w południe Marszałek Koronny złożył wizytę General-Gubernatorowi i w godzinę później był rewizytowany. Tegoż samego dnia Marszałek Koronny złożył wizytę konsulowi Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, p. Hernando de Soto i został przez niego rewizytowany tegoż samego dnia.

treści słów monarchy; dziś możemy tylko zanotować, że na audjencji u cesarza zjawili się ostatnimi czasy dr. Bobrzyński, Zdzisław hr. Tarnowski i Agenor hr. Gołuchowski.

Ze świata.

Szwajcarzy a Państwo Polskie. „Neue Zürcher Ztg.” z 21 b. m. podaje wiadomości pod rubryką „Zagranica”, a subtytułem „Państwo wojujące”. wymienia w rzedzie państw wojujących także Polskę. Mianowicie z wiadomości z Polski podano informację o polskim herbie państwowym (włosek Gembarszewskiego) i o powstaniu „polskiego Towarzystwa żeglugi powietrznej” w Warszawie.

„Istiano-rosyjski, głos o Galicji Wschodniej Nowoje Wremia” donosi: Na posiedzeniu „Twa Rosyjsk Hellekiego” postanowiono przesiadć za pośrednictwem wł. Jewdakima depeszę do prez. Wilsona, iż pokój nie może być zawarty, póki nie będzie wyzwolona Ruś zakordonowa, z której miljon ludności wobec gwałtów austriackich (III) wyniósł się do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Brazylii.

W innej rezolucji T wo żąda od generał gubernatora Galicji Wschodniej i Bukowiny, aby otworzono tam szkoły rosyjskie. W trzeciej rezolucji T wo prosi, aby w komun. katach urzędowych przestrzegano nazw geograficznych dawnej Rusi.

Projekt nowego międzynarodowego kodeksu morskiego.

Jak donosi „Daily Chronicle” z Nowego Jorku, z polecenia Lansinga opracowano nowe przepisy co do prowadzenia wojny morskiej i projekt ten przedłożono amerykańskiemu instytutowi dla międzynarodowego prawa.

Nowy kodeks obejmuje postanowienia, zakazujące blokady portów nieprzyjacielskich, oraz zabraniające przeszukiwania okrętów, a dopuszczające jedynie rewizję papierów okrętowych. Poczta zarówno neutralnych jak i stron wojujących ma być nie naruszana. Okrętów handlowych, nietylko neutralnych, ale i nieprzyjacielskich, nie wolno zatopiać, choćby nawet wiozły kontrabandę; wolno tylko kontrabandę skonfiskować, albo zniszczyć. Po każdym wyprawieniu wojny ma się zebrać w Hadze konferencja państw neutralnych, na którą będą zaproszeni także zastępcy stron wojujących. Konferencja ta może się chwycić zarządzeń karowych w stosunku do narodów, które naruszają prawa neutralnych i w tym celu ma posiadać do rozporządzenia międzynarodowe środki siły.

Atak gazowy Rosjan pod Rygą. Biuro Wolffa donosi, że oprócz ciężkich walk po obu brzegach rzeki Aa w dniu 26 b. m. Rosjanie na froncie ryskim próbowali zaszkodzić Niemców wypuszczeniem chmur gazowych. Było to na drodze Ryga Mitawa. Mimo zimna i zwieli śnieżnej postarunek niemiecki wczas sostrzegł niebezpieczeństwo i zaalarmował linie bojową. Rosjanie dwukrotnie wysyłali chmury gazowa, poczem artylerjarska otworzyła ogień huraganowy i zasypała stanowiska nie-ckie w kilku minutach przeszło 2000 granatów gazowych. Niemcy spokojnie czekali na atak rosyjski, który się zupełnie nie udał. Rosjanie ponieśli krwawe straty. Po stronie niemieckiej nie było ani jednego wypadku zatrucia gazem.

Nowa metoda walki. Z Paryża donoszą: Paryskie wydanie New York Herald przynosi wiadomość, iż admiralca angielska zamierza w lutym zastosować nową metodę walki z łodziami podwodnymi, postanowioną na ostatniej konferencji marynarki angielskiej.

Nędza głodowa w Grecji. „A VI-lag” donosi z Chiasso: Na prośbę greckiego św. Synodu, papież zwrócił się do rządu angielskiego z prośbą o zniesienie blokady Grecji. Z tą samą prośbą zwrócili się do Anglii Ateńscy posłowie: Stanów Zjednoczonych i Włoch, z tem umotywowaniem, że w Atenach panuje straszliwa nędza głodowa.

Apel Persów do Wilsona. Wybitni parlamentarzyści perscy, bawiący tutaj, wysłali do prezydenta Wilsona telegram, w którym proszą go o wywarciu swego potężnego wpływu w tym kierunku iżby także wobec staro narodu perskiego zastosowano te same zasady, które według szlachetnych idei humanitarnych prezydenta mają być podwaliną trwałego pokoju światowego.

Z całej Polski.

Opleka nad pozbawionymi środków do życia. Niemieckie władze okupacyjne wydały ostatnio („Dziennik Rozporządzeń” Nr 56) rozporządzenie, nakładające na gminy wiejskie i miejskie obowiązek opiekowania się ludnością pozbawioną środków do życia. Otóż na to rozporządzenie postanowiła R. G. O. odnieść się do powiatowych rad opiekuńczych, aby występowały do sejmików z wnioskami na wprowadzenie w życie tego rozporządzenia na terenie swoich powiatów.

Kapitan Sław—Zwierzynski żyje? Czytamy w dąbrowskiej „Gazecie Polskiej”: „W bojach nad Styrem, 4 lipca 1916, śmiertelnie ranny padł na polu walki pod Kostuchówką kapitan Sław—Zwierzynski. Stało się to w odwrocie; ciężko rannego zabrać nie było można. Pozostał więc na poboju i według wszelkich ludzkich przypuszczeń wskutek ran umrzeć musiał.

Tymczasem dziś, po pół roku, nadchodzi z tamtejszej strony frontu w liście pisanym przez legionistę w niewoli, wieść, wedle której — mieć można nadzieję, że kapitan Sław żyje. — Rannego znaleźli podobno na poboju sanitariusze rosyjscy i umieścili w lazarecie polowym. Teraz w głębi Rosji kapitan Sław, jeden z najdzielniejszych oficerów legjonowych, powraca do zdrowia — co oby wszystko się sprawdziło!

Zgon prof. Pawlewskiego. Zmarł w Kra-owie w 65 roku życia radca dworu Bronisław Pawlewski, prof. technologii chemicznej na politechnice lwowskiej, członek N. K. N.

Zgoda, czy wojna? Warszawski „Hajn” wydrukował obszerniejszy artykuł, w którym zastanawia się, co jest lepsze dla żydów: zgoda z Polakami czy walka z nimi. Autor dochodzi do wniosku, że w myśl zasady: „Gdy chcesz pokoju, gotuj się do wojny”, powinni także żydzi postępować w ten sposób, by osiągnąć dla gotwryły pokój z Polakami jak brzmiał zakończenie artykułu.

Rozłam w uniwersytecie Ludowym w Warszawie. Na walnym zgromadzeniu Uniwersytetu Ludowego w Warszawie przyszło do zasadniczych sporów między różnymi odłamami socjalistów skupiającymi się w Uniwersytecie na skutek czego nastąpił w Uniwersytecie Ludowym rozłam.

Skazanie szpiegów. Wyrokami sądu polowego przy Cesarsko-niemieckim urzęcie gubernialnym w Warszawie 1917 r. zostali skazani na śmierć za szpiegostwo przeciwko armji niemieckiej Władysław Bednarski, szofer, Bolesław Czerwiński, słusznz i Edward Fuśnik, malarz, wszyscy z Warszawy). Wyrok wykonano.

Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— **Komitet Skarbu Narodowego w Chełmie.** Z końcem stycznia utworzył się w Chełmie „Komitet dla zbierania składek na rzecz Skarbu Narodowego Rady Stanu Królestwa polskiego”. Inicjatorami są pp. Boguszewski, Gacki, dr. Gniazdowski, Hilger, Kusz A., Kusz J., Piotrowski i Z. Kianowski. Biuro mieści się przy ul. Lubelskiej, w lokalu Resursy. Jak się dowiadujemy, Komitet ten rozpoczął energiczną działalność.

Generał Barth w Dęblinie. W ostatnich dniach zwiedził obóz 6 pułku Legionów w Dęblinie niemiecki generał porucznik Barth, zajmujący obecnie stanowisko naczelnego inspektora wojska polskiego. W towarzystwie jego znajdował się komendant Legionów pułkownik hr. Szepetycki. Gen. Barth odbył dokładny przegląd kwater żołnierskich, interesował się umundurowaniem iżywieniem żołnierzy, w końcu obecnym był przy połowych ćwiczeniach wojska. Z wielu oficerami i żołnierzami rozmawiał życzliwie i wypytywał ich o stosunki rodzinne, zawód w życiu cywilnym oraz wojenne przeżycia.

Odjeżdżając z Dęblina, wyraził gen. Barth komendantowi pułku Norwidowi uznanie—za wzorowy porządek, jaki znalazł w obozie ćwiczeń.

Ze sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Dziś t. j. w piątek popołudniu po cenach zniżonych piękna sztuka historyczna „Kościusko pod Racławicami” wiewczorem niezwykle zabawna i śmieszna opereta wiedeńska z kuoletami i tańcami „Baron Kimmel”.

Sobota tylko jedno przedstawienie po południu po cenach najniższych „Sybir” Gebrieli Zapońskiej.

Niedziela po południu sympatyczna operetka „Polska krew” wieczorem wznowienie oryginalnej komedji Stanisława Kozłowskiego pod tytułem „Polka w Ameryce”.

Teatr Popularny (Panteon).

Dziś premjera głośniejszej operetki J. Offenbacha „Beben” która obległa wszystkie sceny polskie. W głównych rolach wystąpią pp. Wąsowicz (rola tytułowa) Siekierzyńska, Broniszówna, Lubicz, Włodkowska oraz pp. Kowalski, Brzózka i Kaczorowski. Zakończy przedstawienie „Kabaret Artystyczny”.

W próbach na benefis A. Kaczorowskiego „Hrabia Luksemburg”.

POPIERAJMY

PRZEMYSŁ

I HANDEL POLSKI.

Potrzebna biuralistka — jest — Wiadomość wadm. „Ziemi”.

Więści do Rosji

Złata Welczera z dziećmi z Lublina zawiadamia męża swego Altera Welczera zamieszkałego w Bobrujsku Min. gub. żeśmy wszyscy zdrowi tylko bardzo niespokojni o ciebie mieliśmy jeden list od ciebie temu 3 miesiące co porabiasz w Mińsku? Dlaczego Isser z żoną niepiszą jak oni się mają czy zdrowi. Proszę bardzo o wiadomość tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjski proszone są o przedruk.

Kronika.

+ Dzisiejszy odczyt prof. Staweno na temat „Upadek Polski, jako zagadnienie moralne” odbędzie się nie w sali Resursy Kupieckiej lecz w teatrze Wielkim o 12 ej w południe.

+ Koncert szkolny. Dnia 2 lutego o godzinie 7 ej wieczorem w sali Resursy Kupieckiej, staraniem Samopomocy szkoły Handlowej Żeńskiej odbędzie się Koncert—Raut na rzecz niezamożnych uczennic tejże szkoły. Program całkowicie wykonany przez młodzież szkolną, wypełnia: komedyjka, śpiew, muzyka i deklamacja.

+ Dom dziecięcy. W niedzielę o godzinie 4-ej popołudniu w sali Resursy Kupieckiej odbędzie się zebranie Domu dziecięcego w celu wybrania zarządu i omówienia ważnych spraw związanych z nowo powstającą instytucją. Ze instytucja taka Lublinowi jest niezbędnie potrzebna, świadczy o tem najlepiej ta włączająca się po ulicach naszego miasta, wynędzniała, pozbawiona wszelkiej opieki dziatwa, od małego już ucząca się żebrać, a nieraz i kraść nikt jej niczego nie uczy, nikt nie wskaże drogi obowiązku.

+ Zarząd Stowarzyszenia Św. Żyty zawiadamia swoje członkinie że dn. 4 lutego t. j. w Niedzielę o godz. 5 ej po poł. przy ul. Ogrodowej № 10 urządza zebranie Towarzystwa na które zaprasza wszystkie Stowarzyszone.

+ Biblioteka Centralna. W piątek 2 go lutego o godz. 1-szej w południe w Bibliotece Centralnej (gmach teatru wejście od ul Szpitalnej 3 piętro) odbędzie się uroczystość poświęcenia czytelni, na którą zarząd uprzejmie zaprasza wszystkich, kto przyczynił się do jej powstania, lub interesuje się sprawami czytelnictwa wychowawców szkół ludowych. Wypożyczanie książek rozpocznie się we wtorek 6 lutego.

+ Podrożenie cukru. Od dnia dzisiejszego z polecenia władz cena

cukru w sprzedaży hurtowej wynosić będzie za 100 kg. rafinady 276 kor., za 100 kg. kryształ 266 k 30 h.

W sprzedaży detalicznej 1 funt kryształ kosztować będzie 1 kor. 16 hal., a funt rafinady 1 kor. 20 h.

+ Handel mydłem. Komenda Obwodowa opublikowała następującej treści obwieszczenie:

Do handlu mydłem uprawniona jest od 1 kwietnia 1917 wyłącznie polska Centrala handlowa Tow. Akc. w Radomiu i przez nią ustanowieni detaliści.

Mydlarze i dotychczasowi handlarze mydłem mogą sprzedawać istniejące zapasy mydła tylko do 31 marca 1917. Resztę zapasów, jaka tego dnia pozostanie, należy zgłosić w Komendzie obwodowej, a sam towar oddać za zapłatą polskiej Centrali handlowej.

+ Wypadek kolejowy. (j) Dnia 31 stycznia służba kolejowa znalazła za stacją kolejową—leżącą bez przytomności kobietę, którą odwieziono na stację. Wezwany lekarz stwierdził stan niebezpieczny i odesłał chorą na kurację do szpitala Bonifratrów.

Przebadane w tej sprawie badanie stwierdziło że poszwankowana, Marianna Mucha mieszkanka wsi Małej Niedzwicy, wsadła na pociąg towarowy, chcąc pojechać do domu, ale dowiedziawszy się od kręcącego się koło stacji żydka, że pociąg ten idzie do Kowla, zeskokczyła tak nie szczęśliwie że straciła od razu przytomność i przeleżała na drodze parę godzin.

+ O butelki po lekarstwach. Do ludzi dobrej woli zwracają się siostry ze szpitalika dziecięcego z prośbą o nadsyłanie do tamtejszego ambulatorium butelek po lekarstwach których brak w szpitaliku odczuwać się daje.

+ Ofiary. Otrzymane 6 koron jako zwrot za worki z Wydziału Żywnościowego, składa Aleksander Krzyżanowski na nędzę wyjątkową.

— Na biedne dzieci 1 kor., na skarb narodowy 1 kor. składa Ignas Bańkowski.

TELEGRAMY. Czas odnowić

Centralizacja dowództwa koalicji.

AMSTERDAM. Pisma dowiadują się z Londynu, że państwa koalicji starają się przeprowadzić centralizację w rozmaitych działach dowództwa wojennego.

Cała działalność flot wojennych i handlowych ma pozostać pod wyłącznym kierownictwem i pod kontrolą angielską.

Kierownictwo wszystkich wojskami koalicji na lądzie ma przejść w ręce generałów: Niville i Robertsona, którzy mają być poinformowani dokładnie o wszelkich potrzebach wojska i materiału na wszystkich terenach walki, a wyniki swej działalności przysyłać będą rządowi Anglii, Francji, Rosji i Włoch.

Lloyd George przyjmuje na siebie zobowiązanie czynienia zadosyć żądanom sztabów generalnych z możliwie największą szybkością. Pod tym względem nowy rząd angielski postępuje z największą bezwzględnością, i tylko dzięki temu zdołano przeprowadzić reorganizację we Francji i we Włoszech, co przedtem było wręcz niemożliwe.

Jedynie tylko w Rosji sprawy zamiast naprzód, cofają się raczej. Wobec tego rzeczoznawcy oceniają obecnie położenie wojenne w ten sposób, że operacje na froncie zachodnim, we Włoszech i w Macedonii mają być zależne od operacji na froncie rosyjskim.

Na wiosnę okażą się, czy Rosja będzie mogła ułatwić akcję wojenną na innych frontach, czy też sama potrzebować będzie pomocy. We wszystkich krajach koalicji stwierdzono obecnie zmniejszenie się wyrobu amunicji, a to z powodu braku węgla.

W kołach jednak kierowniczych istnieje przypuszczenie, że państwa centralne w tem samym znajdują się

prenumeratę

na miesiąc

LUTY.

położeniu. Wszyscy rzeczoznawcy, zarówno w Anglii jak i we Francji, przyznają, że zbrojenia w obu tych krajach już wyżej wyprowadzić się nie dadzą, obecnie bowiem zużyto tym kierunkowi wszystkie możliwe siły. O dłuższym zatem trwaniu wojny nawet mowy być nie może. Świadomość tego stanu rzeczy przeniknęła już do kół, które ponoszą odpowiedzialność za obecny bieg wypadków.

Wielkie trzęsienie ziemi.

BERLIN. Stacja seismograficzna w Jugenhelm zanotowała wczoraj zrana o godz. 3 ej min. 57 wielkie trzęsienie ziemi, które trwało 2 i pół godziny. Według obliczenia, nawładziło ono Japonię północną i prawdopodobnie niebawem zaludnione wyspy Kurylskie.

Z Rygi donoszą, że generał gubernator niderlandzkich Indji Wschodnich donosi telegraficznie, iż podczas trzęsienia ziemi w Bali, według dotychczasowych wiadomości, około 300 osób zostało zabitych lub poranionych.

DRUKARNIA „ZIEMIA LUBELSKIEJ”

Lublin, Gubernatorska № 8.

wykonywa wszelkie roboty drukarskie.

Wykonanie
staranne.

Geny
przystępne.

Stowarz. Współdzielcze Roboty Ręczne

(Gmach Muzeum L.—ul. Namiestnikowska 4)

Poleca w wielkim wyborze: roboty gotowe i zaczęte oraz dodatki do tychże jak: jedwabie, bawełny, nici złote i srebrne, sznury, frendzle, koronki klockowe i złote, lamy, wstążki i t. p. oraz kanwy, siatki, tulle, płótna specjalnie do robót, batysty, Szydełka i igły. Liczne wzory. Dział robót dziecięcych i dla pensjonarek.

Sklep posiada własną pracownię, przyjmuje obśladunki w zakres hafciarstwa i rysownictwa wchodzące:

— — — Hafty kościelne, sztandary, emblematy. — — — 00

Detaliczna sprzedaż węgla

przez **A. SZYNDLER**

Krak.—Przedmieście 47.

Cena za korzec k. 7.— z dostawą
• • • • • 6.— bez dostawy

DOBNE OGŁOSZENIA.

Do sprzedania dom z placem wiadomość w restauracji ulica Królewska 11. 125

Potrzebne podręczne i uczenie do szycia Namiestnikowska 13—26

Kucharkę

w dowę lub starszą kobietę która potrafi bardzo dobrze gotować i zająć się całą kuchnią dla 14 osób za wynagrodzeniem 30 kor miesięcznie, poszukuje Posterunek kucharzki, zgłoszenia w redakcji „Ziemi Lubelskiej” w Lublinie. 180

Do sprzedania bryczka i sanki, Wiadomość Zamojska № 35 stróż wskarze. 149

Futro męskie, kołnierz i mufta niebieskie lisy oraz różne meble do sprzedania. Trafika Krak.Przedmieście 51. 152

Lekeje niemieckiego udziela Niemiec Krakowskie Przedmieście № 51 wiadomość u stróża 153

Młody urzędnik Polak poszukuje umeblowanego pokoju za opłatą. Zgłoszenia w administracji „Ziemi Lubelskiej”. 145

Pomocnik rejenta doświadczonego potrzebny zaraz do kancelarii rejenta Kunickiego w Lublinie 148

Zgubiono portfel brązowy zawierający większą sumę pieniędzy—rubli i koron—oraz listę składek na ewakuowanych. Uprasza się o składowego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem do admin. „Ziemi”. 18